

Nieznane realizacje gdańskiego rzeźbiarza Wilhelma Richtera w Wielkim Księstwie Litewskim¹

Dorota Piramidowicz

Instytut Sztuki PAN, ul. Długa 26/28, PL-00-950 Warszawa

E-mail: dorota.piramidowicz@ispan.pl

W artykule został skrótkowo przedstawiony dorobek Wilhelma Richtera, gdańskiego rzeźbiarza i budowniczego epoki baroku. Zwrócono uwagę na współpracę rzeźbiarza z Abrahamem van den Blocke, prowadzącym jeden z największych warsztatów rzeźbiarsko-architektonicznych w Gdańsku oraz na wspólne realizacje artystów. Autorka, odwołując się do dokumentów przechowywanych w londyńskiej British Library, wskazuje kolejne, nieznane dotychczas obiekty dłuta Richtera, zamówione w jego pracowni i finansowane przez Kazimierza Leona Sapiechę. Były to kamienne portale, przeznaczone pierwotnie do sapieżyńskiego pałacu w Wilnie, a ostatecznie ułożone w kościele (lub klasztorze) kartuzów w Berezie. Mogły one być analogiczne do portali, które Richter wykonał do katedry gnieźnieńskiej – z wielobarwnych marmurów i alabastru w układzie pasowym, z figurami alegorycznymi na naczółkach i reliefami pośrodku zwieńczenia. Ponadto, na fasadę bereskiej świątyni trafiły dwa ozdobne kartusze z herbami zakonu kartuzów i fundatora. W pracowni Richtera miała również zostać wykonana para marmurowych sarkofagów przeznaczonych na doczesne szczątki Sapiechy i jego żony, Teodory Krystyny z Tarnowskich. Przedstawione dokumenty stanowią niezbitą dowód kontaktów litewskiego magnata z gdańskim środowiskiem rzeźbiarskim.

SŁOWA KLUCZOWE: Wilhelm Richter, Abraham van den Blocke, rzeźbiarze gdańscy, architektura Wielkiego Księstwa Litewskiego, kartuzja w Berezie, pałac Sapiechów w Wilnie, Georg Schwengel, Kazimierz Leon Sapiecha, mecenat magnacki

Wilhelm Richter (ok. 1600–1667), gdański rzeźbiarz i budowniczy – określał siebie jako „Bild und Stein-hauer”, pochodził z Bielefeld w Westfalii. Swoją działalność zawodową zaczynał jako czeladnik w Münster, a następnie pracował w gdańskim warsztacie rzeźbiarsko-architektonicznym Abrahama van den Blocke’a. Po śmierci mistrza w 1628 roku objął jego pracownię, a także, co było w zwyczaju, poślubił wdowę po van den Blocke’u, Elżbietę *de domo* Kramer. Rok później przyjął obywatelstwo miasta Gdańska, został przyjęty do cechu kamieniarzy i muratorów by kierować warsztatem do końca życia (przez ten czas pracowała tam blisko setka czeladników i uczniów)².

Jeszcze za życia van den Blocke’a Richter kończył niektóre z rozpoczętych przez niego prac, między innymi niezachowany i nieznaną nawet z przekazów ikonograficznych nagrobek biskupa chełmskiego Jerzego Zamoyskiego z kościoła w Chełmie Lubelskim. Jedną z nielicznych zachowanych realizacji współtworzonych przez młodego Richtera jest nagrobek prymasa Henryka Firleja z katedry łowickiej.

¹ Tekst był prezentowany na 2 Międzynarodowej Konferencji „Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej”. Warszawa – Białystok, listopad 2012.

² *Allgemeines Lexikon* 1934: 302 (hasło *Richter Wilhelm* oprac. G. Cuny); *Polski Słownik Biograficzny* 1988–1989: 284–285 (hasło *Richter Wilhelm* oprac. J. Palubicki); *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających* 2007: 349–351 (hasło *Richter Wilhelm* oprac. M. Heydel).

Według Zygmunta Hornunga dłuta van den Blocke'a jest figura zmarłego i kapitale kolumn³, jednakże w zestawieniu z innymi realizacjami tego artysty wydają się one zbyt zachowawcze, co można tłumaczyć podeszłym wiekiem ich twórcy, albo dowodzi autorstwa mało doświadczonego jeszcze wówczas Wilhelma Richtera⁴.

Kolejne wskazywane w literaturze naukowej realizacje Westfalczyka znane są jedynie z dokumentów archiwalnych albo z ikonografii – w 1633 roku rzeźbiarz otrzymał zamówienie na epitafium i płytę nagrobną szwedzkiego gubernatora Rygi, Andreasa Erichsona, a kilka lat później (1636–1637) wykonał kamienną dekorację bramy św. Jakuba w Gdańsku z figurami i medalionami (która została zburzona w 1895 roku). W 1645 wraz z innymi gdańskimi budowniczymi i rzeźbiarzami pracował przy dekoracjach z okazji przybycia do Gdańska Marii Ludwiki Gonzagi, znanych między innymi z rysunków i miedziorytów Willema Hondiusa. W tym samym czasie wykonał portal w ratuszu Głównego Miasta Gdańska, który w latach 60-tych XVIII wieku został zastąpiony kolejnym, odkutym przez Daniela Eggerta. Wśród licznych zamówień rady miejskiej znalazło się także zlecenie dotyczące wystawienia fontanny Neptuna, na Długim Targu – Richter był odpowiedzialny za ustawienie jej kamiennych elementów, wykonanych w warsztacie mistrza Abrahama w latach 1604–1613 (czaszę fontanny oraz jej elementy kamienne wymieniono na istniejące do dzisiaj pod koniec XVIII wieku). Wśród nielicznych zachowanych prac Richtera należy wymienić realizacje powstałe na mocy kontraktu zawartego z kapitułą gnieźnieńską, w którym rzeźbiarz zobowiązał się wykuć portale ujmujące wejścia do kaplic katedry. Były one złożone z wielobarwnych marmurów i alabastru, z figurami alegorycznymi i reliefami w polu zwieńczenia (do kaplicy Najświętszego Sakramentu, późniejszej Bożego Ciała, do kaplicy Kanoników – Pana Jezusa oraz dwa portale po obu stronach ołtarza głównego). W gnieźnieńskiej katedrze Richter wykonał ponadto posadzkę i marmurowe stopnie przed tumbą św. Wojciecha⁵. Ostatnio Renata Sulewska, na podstawie odnalezionych w toruńskim Archiwum Państwowym szczegółowych rachunków, stwierdziła jednoznacznie, że Richter był twórcą dekoracji kaplicy Guldensternów w gdańskim kościele p. w. Najświętszej Marii Panny, wraz ze znakomitą rzeźbiarskim epitafium tej rodziny, które jako jedyny element tej realizacji przetrwało do dzisiaj⁶. Jego koszt – wyliczony na 1.500 florenów – stanowił blisko połowę wartości wszystkich prac prowadzonych przez Richtera przy kaplicy, a wycenionych na 3.027 florenów⁷. Dokumenty potwierdzające udział rzeźbiarza przy dekoracji kaplicy Guldensternów pochodzą z 1653 roku i dotyczą ostatniej znanej dotychczas pracy rzeźbiarza.

3 Hornung 1959: 128, 129.

4 *Polski Słownik Biograficzny* 1988–1989: 284; *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających* 2007: 350; Badach 2004: 64–65, il. 6.

5 Prace Wilhelma Richtera zostały zestawione przez Janusza Pałubickiego: *Polski Słownik Biograficzny* 1988–1989: 284–285 oraz Marię Heydel: *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających* 2007: 349–351.

6 Sulewska 2007: 179–201, il. 1, tu zebrana bogata literatura.

7 Kolejne sumy zostały wydatkowane między innymi na płytki posadzki i na podstawę pod kratę. Odrębną kwotę pochłonęła praca czeladników i tragarzy. Sulewska 2007: 185.

Następne prace włączane przez badaczy do dorobku Wilhelma Richtera znajdują się poza Gdańskiem. Tadeusz Bernatowicz z warsztatem tego mistrza związał ołtarz św. Antoniego Padewskiego z katedry w Oliwie (1638–1639) oraz epitafium Krzysztofa Henninga (między 1629–1636) z kościoła p. w. Św. Katarzyny w Gdańsku⁸. Natomiast łączony z Richterem nagrobek biskupa Adama Nowodworskiego (zm. 1634) w katedrze w Poznaniu⁹, został przez Mariusza Karpowicza przypisany tzw. „Mistrzowi nagrobka Nowodworskiego”¹⁰.

W dotychczasowej literaturze naukowej dotyczącej działalności artystycznej Richtera nie ma natomiast żadnych informacji dotyczących jego realizacji przeznaczonych do obiektów leżących na obszarze Wielkiego Księstwa Litewskiego. W niniejszym artykule chciałabym przedstawić dowody współpracy rzeźbiarza z jednym ze znaczniejszych litewskich magnatów, Kazimierzem Leonem Sapiehą (1609–1656).

Z przykładami twórczości warsztatu Richtera – a być może i z nim samym – Sapieha mógł się zetknąć w 1646 roku, w czasie powitania Marii Ludwiki Gonzagi w Gdańsku. Artysta, jak wspomniano wyżej, współtworzył wówczas okazjonalne dekoracje miejskie, a podkanclerzy Sapieha, na prośbę Władysława IV, wraz ze swą żoną, miał powitać granicy Rzeczypospolitej królewską wybrankę. Istnieje też inna możliwość spotkania Sapiehy z Wilhelmem Richterem, który – co jest udokumentowane – w latach czterdziestych XVII wieku pracował dla zakonu kartuzów kaszubskich (zachował się rachunek za prace kamieniarskie związane z ułożeniem przez niego posadzki w części wschodniej kościoła kartuskiego leżącego nieopodal Gdańska, która składała się z kilkuset obrobionych szarych i białych marmurowych płyt)¹¹. Sapieha zaś, od początku lat czterdziestych XVII wieku pozostawał w stałym kontakcie z kartuzami kaszubskimi, gdyż wtedy żywo zajmowała go sprawa fundacji własnej kartuzji pod miasteczkiem Berezą. Jako jedna z trzech założonych w granicach Rzeczypospolitej Obojga Narodów i jedyna na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego, należeć miała ona do najbogatszych fundacji klasztornych w kraju. Sapieha sownie uposażył nowofundowany klasztor, nadając mu rozległe włości. Zgodnie z jego wolą kościół kartuzów miał być mauzoleum Sapiehów, a jego krypty stały się miejscem ostatniego spoczynku linii czerejsko-różańskiej. Do 1747 roku pochowano w nich czterdziestu przedstawicieli rodu i była to bodaj największa sapieżyńska nekropolia, porównywalna jedynie z ufundowanym przez Lwa Sapiehę, wileńskim kościołem bernardynek pw. Św. Michała.

Na temat artystów pracujących przy powstawaniu bereskiej kartuzji wiadomo niewiele¹², a Wilhelm Richter jest jednym z nielicznych, którego udział został pot-

8 Bernatowicz 1986: 146, przypis 21, 22.

9 *Polski Słownik Biograficzny* 1988–1989: 285; Badach 2004: 67.

10 Karpowicz 2003: 49.

11 Rachunek wystawiony był na kwotę 540 zł 25 groszy, płatną w trzech ratach. Posadzka składała się z obrobionych marmurowych płyt, 247 szarych (14 calowych, 33 × 33 cm) i 65 sztuk białych (6 calowych, 14 × 14 cm). Dokument cytuje Stankiewicz 1962: 63–64, przypis 210.

12 O przedsięwzięciach artystycznych podejmowanych w kartuzji bereskiej. Piramidowicz 2012: 89–145.

wierdzony źródłowo. Jego nazwisko w związku z Berezą zostało wymienione w pismach Georga Schwengla (1697–1766), wybitnego historiografa zakonu kartuzów, którego ogromny dorobek, składający się z kilkudziesięciu rękopiśmiennych tomów (przechowywanych między innymi w zbiorach British Library w Londynie)¹³ jest prawdziwą skarbnicą wiedzy i ikonografii na temat licznych kartuzji, w tym także bereskiej. Schwengel, który był przeorem klasztoru w Kartuzach na Pomorzu, odwiedził Berezę

dwa razy – w 1743 roku jako wizytator wyznaczony przez generała zakonu i w 1749 w związku z mianowaniem kolejnego bereskiego przeora. W czasie tych dwóch pobytów musiał zapoznać się z zasobnym w dokumenty archiwum klasztornym i poczynić ze zgromadzonych źródeł obszerne wypisy. Wśród nich można odnaleźć przytoczone *in extenso* liczne dokumenty takie jak kroniki czy inwentarze, niezwykle interesujące materiały ikonograficzne, a także odpisy korespondencji przechowywanej w klasztornym archiwum. Między innymi – odpis listu podpisanego przez Wilhelma Richtera w kontekście zamówionych u niego przez podkanclerzego Kazimierza Leona Sapiechę prac¹⁴.

List ten (1 il. a, b), datowany był do spadkobierców Kazimierza Leona Sapiechy, gdyż sam podkanclerzy od jedenastu lat już nie żył. Wynika z niego na wstępie, że w roku 1655 między artystą a pełnomocnikiem podkanclerzego, Marcinem Kułmyńskim, został zawarty kontrakt na wykonanie 6 kamiennych portali, które miały być przeznaczone do pałacu Sapiechów w Wilnie. Zgodnie z kontraktem, rzeźbiarz otrzymał zaliczkę w wysokości 1.000

Relatio lapicida de iudem.

A^o 1655. im Monat Augusti. Sal der Wilhelm Richter Bth und Steinhauer mit dem Brn Martin Kulmyński einen Contract außgerichtet wegen 6 Bürgen (so zu 3ten Buchen. seit Brn Casimir Leo Sapieha nach der Vilna kommen selten) und demnach Bedingungen werden auf 1490 fl. eine Büchse oder Büchsenbuche. Uebendie vereinbaret Wilhelm Richter demnach auf 1000 fl. ad rationem empfangen. Den rest aber sollte er auf Künftig Vorzeit laut Contract, wentlich 400 fl. wenn sie die Arbeit werden abtunnen, also in Dantzig empfangen. Weil auf die Arbeit auf Bestimpte Zeit ungeschicklich freyzeit gesessen auf ganz freyzeit 3ten seyn können, wenn der selb. Brn Kulmyński nicht bestimbt hätte; man sollte nicht freyzeitigen Bis auf bestimmten Beispiel. Weil es aber den Brn Kulmyński 12 Bufe. Aufzugselbste liest nicht angemessen, auf 3ten geschicklich, aber nicht wenig Anwesenheit empfangen, Bis der P. Prior von Dannew mein Discretion, so ist A^o 1666. freyzeitigen, auf 3ten geschicklich, und sie selbigen Arbeit angemessen, so ist es 3ten selbigen Arbeit gemacht, wie sie ist. Weil es aber vorgehen daß es sich den Ecken der selb. Brn Sapieha sind angeordnet, also sollte

²⁰ ist die freyzeitigen Jahren und die Arbeit nicht vorzeitigt sein sollte, weil es ist, die Brn ganz bestimbt, und die Arbeit laut der 12 jährigen Tagen ganz nicht zu bekommen, und nicht viel zu empfangen, also daß es den Contract nicht so zu sein sollte, weil es de 1000 wieder nicht reparieren, arbeiten und vereinbaren ist dann meine Hand nicht werden anlegen, so dann, ist bekommen, selbst nicht 400 fl. mit dem der die reparieren nicht gemacht 400 fl. die selbigen 400 fl. ist aber in Dantzig wieder geht, aber geringere Condition Jahren 1666. infunderzeit das) wie die restituen 400 fl. vorzeit bestimbt werden. Dagegen ein ist ungenug werden wegen 2. Büge zu machen, selbige Bedingungen werden auf 4000 fl. verwendet ist mit Holland geschicklich Ueber die an die Brn genannt, nicht nicht abzugeben werden. Und sollte nicht 1000 fl. gegeben werden, so sollte es selbige 6 Bürgen nicht sollte nicht abtunnen zu machen, das ist 3ten Brn der Brn von Dannew, werden die Modelle also hinter 400 fl. nicht machen werden, wie sie ist abtunnen, wegen die selb. das ist selb. Brn. Bth nicht selb. so 6 Bürgen nicht nicht angemessen für selb. ganz Bth zu machen, wenn die Büge nicht werden freyzeitigen werden. Werd auf nicht abtunnen lassen, so dann, der Brn Kulmyński Ecken consentieren, weil es selb. das ist vom selb. Brn empfangen, auf den Contract mit ihm außgerichtet. Imfall aber selb. nicht wird in gewisse Zeit und Arbeit geschicklich werden, und sollte nicht abtunnen empfangen, werden nicht mit der Brn zu 3ten Jahren, dinstenwegen meine Ecken fordern sie wegen abtunnen. Uebendie sie ist zu abtunnen (abstunnen).
Wilhelm Richter. Nicola Weirman, Wilhelm Richters Testamente.

Il. 1 a, b. Odpis listu Wilhelma Richtera do spadkobierców Kazimierza Leona Sapiechy, 1667, Londyn, British Library. *Add. Ms 17090*, s. 49–50. *Appendix ad tomum III Propaginis Sacri Ordinis Cartusienis. De provincia Alemaniae Superioris, collecta a Fratre Georgio Schwengel priore Cartusiae Dantiscanae, 1756*

13 Rękopisy Georga Schwengla przechowywane w British Library w Londynie zostały wydane metodą fototypiczną, w serii *Analecta Cartusiana*. Na temat historiograficznej działalności Schwengla szeroko Witkowski 2004.

14 *BL Add. Ms 17090. Appendix ad tomum III Propaginis Sacri Ordinis Cartusienis. De provincia Alemaniae Superioris, collecta a Fratre Georgio Schwengel priore Cartusiae Dantiscanae. 1756, s. 325, s. 49–50.*

florenów, całą pracę wyceniając na 1.440 florenów, bez zapłaty za ustawienie portali na miejscu i bez wynagrodzenia dla pomocników. Richter, jak tłumaczy, zgodził się na tę kwotę jedynie ze względu na to, że Sapieha zamówił u niego jeszcze dwa sarkofagi (wycenione na 4.000 florenów, a przeznaczone zapewne dla podkanclerzego i jego żony, Teodory z Tarnowskich). Pisze w te słowa: „za taką niską kwotę nie podejmowałbym się wykonania 6 portali, gdyby nie zamówiono także dwóch sarkofagów, na które poniosłem ciężkie koszty sprowadzając kamień z Holandii”¹⁵. Miał wykonać także herb na kościół z piaskowca, którego sam model kosztował 400 florenów. Jako, że rok po podpisaniu kontraktu Sapieha zmarł, rzeźbiarz w liście upomina się u jego spadkobierców o wypłacenie pozostałych pieniędzy¹⁶.

Pomimo, iż w przytoczonym powyżej liście nie pada nazwa Berezy, to można mieć nieomal pewność, że zarówno obydwie sarkofagi, jak również ozdoby fasady zgodnie z życzeniem Sapiehy trafiły do kościoła kartuzów. „Marmurowy sarkofag wykonany przez pana Richtera na ciało Pana Fundatora” został wymieniony w liście przeora bereskiego Caspra Cocheliusa, pisany 24 października 1661 roku, jako gotowy do odebrania (transportem miał się zająć wspomniany wyżej Kułmyński). W tym samym dokumencie jest również mowa o kamiennych „ozdobach” i ich umieszczeniu na fasadzie świątyni, którymi z kolei miał się zajmować zaufany dworzanin Sapiehy, Emanuel Eustachy Brzostowski¹⁷ (podkanclerzy wyznaczył go do pomocy przy budowie kartuzji; pośredniczył przy zakupie materiałów budowlanych, przewoził pieniądze z przekazywane z kartuzji kaszubskiej¹⁸). Na XVIII-wiecznym obrazie ukazującym „z lotu ptaka” bereską kartuzję (il. 2), w tympanonach fasady kościoła udaje się dostrzec dwa dekoracyjne kartusze. Zapewne dolny to emblemat Lis z sigłami Kazimierza Leona Sapiehy, a górny przedstawia glob z krzyżem i dewizą kartuską „*Stat crux dum volvitur orbis*” („Stoi krzyż, dopóki kręci się ziemia”). Jako, że obecnie kościół bereski nie istnieje, a całe założenie pozostaje w stanie daleko posuniętej ruiny, jest to jedyny ikonograficzny dowód istnienia dekoracji wykonanych przez Wilhelma Richtera.

Nie udało się, niestety, odnaleźć żadnych ikonograficznych przekazów wymienianych w korespondencji dwóch sarkofagów wykonanych z kamienia sprowadzonego przez

15 Kamienie wydobywane w Dolinie Mozy i Sambre ze względu na swą cenę i koszty transportu były uznawane za materiały luksusowe. Wardzyński 2008: 321.

16 Tekst listu wraz z tłumaczeniem zamieszczony w Aneksie.

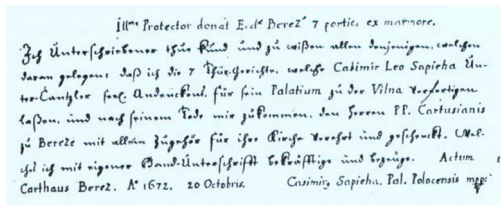
17 List od przeora Berezy Caspra Cocheliusa do przeora gdańskiego pisany w Berezie 24 października 1661. *BL Add. Ms 17090. Appendix ad tostum III Propaginis Sacri Ordinis Cartusiensis. De provincia Alemaniae Superioris, collecta a Fratre Georgio Schwengel priore Cartusiae Dantiscanae*. 1756: 202: „Suspitor dominum Brzostowski domino Culminski Gedanensi civi sarcophagum marmoreum per dominum Richter statuarium exstrui curare pro corpore defuncti domini fundatoris nostri insignibusque in facie templi affigendis (...)”.

18 *BL Add. Ms 17090. Appendix ad tostum III Propaginis Sacri Ordinis Cartusiensis. De provincia Alemaniae Superioris, collecta a Fratre Georgio Schwengel priore Cartusiae Dantiscanae*. 1756: 175, 177, 181–182, 185–186, 191, 202. Brzostowski musiał szczególnie przysłużyć się kartuzom, którzy listownie dziękowali mu za pracę. Zmarł w 1677 roku w Szydłowicach, został pochowany w Berezie, gdzie jego syn Cyprian Paweł referendarz Wielkiego Księstwa Litewskiego ufundował epitafium. Kórnik, BK 105. *Historiae centum Annorum...*, pod rokiem 1678. Także: Witkowski 1997: 81, 87–88.

Richtera z Holandii, jest jednak wielce prawdopodobne, że właśnie w jednym z nich zostało złożone ciało podkanclerzego¹⁹. Na skutek skomplikowanej sytuacji politycznej, ale przede wszystkim dlatego, że tuż po śmierci Sapiehy w 1656 roku świątynia nie była jeszcze gotowa, jego doczesne szczątki zostały tymczasowo złożone w świątyni świętomichałskiej w Wilnie (co warował zapis testamentalny). Dopiero dziesięć lat później,



Il. 2. Kościół kartuzów w Berezie, fragment obrazu z około połowy XVIII w., ze zbiorów Stift-Klosterneuburg (Dolna Austria)



Il. 3. Odpis listu Kazimierza Jana Sapiehy do przeora bereskiego, 1672, Londyn, British Library. *Add. Ms 17090, s. 49. Appendix ad tomum III Propaginis Sacri Ordinis Cartusiensis. De provincia Alemaniae Superioris, collecta a Fratre Georgio Schwengel priore Cartusiae Dantiscanae, 1756*

6 czerwca 1666 roku, w dniu jednoczesnej konsekracji bereskiego kościoła kartuzów, biskup żmudzki Aleksander Sapieha odprawił egzekwie pogrzebowe dwóm Sapihom²⁰: fundatorowi kartuzji oraz jego spadkobiercy, Pawłowi Janowi, który zmarł w końcu poprzedniego roku, jako hetman wielki litewski i wileński wojewoda²¹. Okazałą uroczystość pogrzebową urządzono „z wielką pompą”, staraniem hetmanowej, Anny Barbary z Kopciów Sapiężyny. Dwa kamienne sarkofagi ze szczątkami zasłużonych mężów, wykonane zapewne przez Wilhelma Richtera, zostały ustawione na wspnianiałym katafalku, o którym źródło wspomina patetycznie, że wzniesiony był tak, „że podobnego nie będzie”. Po egzekwiach, ciało Kazimierza Leona, zgodnie z jego ostatnią wolą zostało złożone przy ołtarzu, a miejsce opatrzone epitafium²².

Wracając jeszcze raz do wypisów Georga Schwengla – w tym samym, co uprzednio przytoczonym tomie, znalazł się odpis kolejnego dokumentu związanego z opisanymi wyżej pracami Richtera dla podkanclerzego (3 il.). Jest to

19 „Ciało moje grzeszne, lubo życzę, aby po śmierci mojej w kościele Kartuzów Bereskich, w ścianie przy wielkim ołtarzu złożone i zamurowane być mogło, jednak jeśliby nie było tak prędko perfectum kościoła tego opus, w Wilnie w kościele Świętego Michała, w grobie Rodzica i Braci i Małżonki mej Paniej Fiedory Krystyny hrabianki z Tarnowa, ma być pogrzebione, bez pompy i kosztów wszelkich, prędko po zejściu moim.” Kognowicki 1792: 263.

20 Tupik 1667.

21 Paweł Jan Sapieha pragnął być pochowany w kościele bernardynów w Brześciu, lecz decyzją jego żony ciało hetmana zostało złożone w Berezie.

22 *BL Add. Ms 17090. Appendix ad tomum III Propaginis Sacri Ordinis Cartusiensis. De provincia Alemaniae Superioris, collecta a Fratre Georgio Schwengel priore Cartusiae Dantiscanae. 1756: 207, 209.* Ciało Pawła Jana złożono po drugiej stronie prezbiterium ze stosownym epitafium.



Il. 4. Wieża dawnego kościoła kartuzów w Berezie. Fot. D. Piramidowicz, 2012

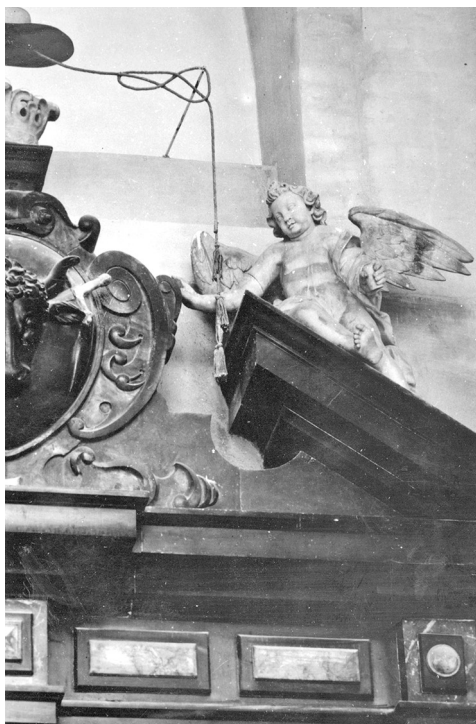
oświadczenie wojewody połockiego Kazimierza Jana Sapiehy, który w 1672 roku oznajmia, że przekazał do kościoła kartuzów w Berezie portale („Thür-Gerichte”), które Kazimierz Leon Sapieha chciał przeznaczyć do swego pałacu w Wilnie²³. Cytowany dokument jest dowodem, że kamienne portale wykonane w warsztacie Wilhelma Richtera trafiły ostatecznie do kościoła w Berezie, gdzie być może zostały wykorzystane jako obramienia wejść do kościelnych kaplic, albo, co chyba bardziej prawdopodobne, trafiły do reprezentacyjnych pomieszczeń klasztoru. Niestety, i ta praca gdańskiego rzeźbiarza należy do grupy niezachowanych. Po kasacie zakonu świątynia i dawne eremy zakonników przetrwały do lata 1866 roku. Wydano wtedy rozporządzenie o ich całkowitej rozbiórce, którą rozpoczęto od murów klasztornych, a dwa lata później przystąpiono do likwidacji kościoła. Z monumentalnej budowli pozostała jedynie samotna wieża, pierwotnie przylegająca do prezbiterium (il. 4).

Portale przeznaczone do wileńskiego pałacu Sapiehów, a ostatecznie przekazane do dekoracji kartuzji bereskiej, mogły wyglądać analogicznie jak te, które Richter wykonał do katedry gnieźnieńskiej (il. 5, 6, 7). Złożone z wielobarwnych marmurów i alabastru w układzie pasowym, być może wzbogacone figurami alegorycznymi na

²³ Odpis listu Kazimierza Jana Sapiehy do przeora bereskiego Jana Amphara z 1672 r. *BL Add. Ms 17090*, s. 49. *Appendix ad tomum III Propaginis Sacri Ordinis Cartusiensis. De provincia Alemaniae Superioris, collecta a Fratre Georgio Schwengel priore Cartusiae Dantiscanae, 1756*. W liście tym jest mowa o siedmiu portalach przewiezionych do Berezy, podczas gdy w kontrakcie zawartym w imieniu Kazimierza Leona Sapiehy z Richterem wymienionych jest ich sześć. Należy przypuszczać, iż Kazimierz Jan Sapieha zdecydował się przekazać kartuzom jeszcze jeden portal, być może również wykonany w warsztacie Wilhelma Richtera. Pełen tekst listu wraz z tłumaczeniem w Aneksie.



II. 5. Portale w ambicje Katedry Gnieźnieńskiej (do kaplic Kołudzkich i Matki Boskiej Częstochowskiej). Fot. Witalis Wolny, neg. IS PAN



II. 6. Detal portalu kaplicy Lubieńskich w Katedrze Gnieźnieńskiej. Wyk. W. Richter. Fot. W. Wolny, neg. IS PAN

naczółkach i reliefami pośrodku zwieńczenia, musiały stanowić niezwykle wyraziste akcenty wnętrz. Należy jednak zgodzić się z Januszem Pałubickim, autorem biogramu Richtera, że rzeźba w jego warsztacie była dekoracyjnym, lecz nie zawsze zręcznym uzupełnieniem architektury. Zauważa on również, że zachowane do dzisiaj dzieła Richtera „trafiały do ówczesnych gustów głównie przez tradycyjność form <...> oraz staranne wykonanie”²⁴.

Znaczenie odnalezienia odpisów dokumentów opisujących prace wykonane przez Wilhelma Richtera na zlecenie Kazimierza Leona Sapięhy i stanowiące niezbitą dowód kontaktów litewskiego magnata z gdańskim środowiskiem rzeźbiarskim, jest istotne zarówno w odniesieniu do dawnej architektury Wilna czy kartuskiego zespołu bereskiego, jak również dla rekonstrukcji biografii tego gdańskiego rzeźbiarza. Do tej pory potwierdzone wiadomości na temat jego działalności kończą się, jak już wspomniałam, tuż po połowie XVII wieku (rachunki dotyczące dekoracji kaplicy i epitafium Guldensternów z 1653 r.), a także nie znane są jego kontakty z mecenasami rangi podkanclerzego. Prezentowane dokumenty mogą stanowić uzupełnienie

²⁴ *Polski Słownik Biograficzny* 1988–1989: 285.

badan̄ nad *oeuvre* artysty, a takżę, w szerszym znaczeniu, poszerzaję wiedzę o kontaktach i kierunkach działalności gdańskiego środowiska artystycznego na terytorium Wielkiego Księstwa Litewskiego.

ANEKS²⁵

Odpisy listów:

Kazimierza Jana Sapięhy do przeora bereskiego Jana Amphara (1672)

oraz

Wilhelma Richtera do spadkobierców Kazimierza Leona Sapięhy (1667)

Londyn, British Library, Add. Ms 17090, *Appendix ad tomum III Propaginis Sacri Ordinis Cartusienensis. De provincia Alemaniae Superioris, collecta a Fratре Georgio Schwengel priore Cartusiae Dantiscanae*, 1756, s. 325, s. 49–50.

[s. 49]

Ill[ustrissim]ae Protector donat Eccl[esi]ae Bereza 7 portiea ex marmore

Ich Unterschriebener thue Kund und zu wißen allen denjenigen, welchen daran gelegen: daß ich die 7 Thür-Gerichte, welche Casimir Leo Sapięha Unter-Cantzler <...> Andenckens, für sein Palatium zu der Vilna verfertigen laßen, und nach seinem Tode mir zukommen, den Herren *PP. Cartusianis* zu Bereze mit allem Zugehör für ihre Kirche verehrt und geschenckt. Welches ich mit eigener Hand-Unterschrift bekräftigte und begnüge. *Actum.*

Carthaus Berez, *A. 1672 20 Octobris*

Casimir Sapięha Pal. Polocensis mp.

Najjaśniejszy Opiekun ofiaruje kościołowi w Berezie siedem portali marmurowych. Ja, niżej podpisany czynię wszystkim wiadomym, że 7 portali, które Jaśnie Wielmożny Kazimierz Leon Sapięha podkanclerzy miał w zamiarze wykonać do swojego pałacu w Wilnie, po jego śmierci do mnie trafiło; niniejszym ja, Ojcom Kartuzom z Berezy, wraz ze wszystkimi przynależnościami do kościoła ofiarowałem i przekazałem. Co własnym podpisem poświadczam,

²⁵ Za pomoc w odczytaniu rękopisu składam serdeczne podziękowania dr. Zbigniewowi Michalczykowi i Janowi Przypkowskiemu.



Il. 7. Portal kaplicy Pana Jezusa w Katedrze Gnieźnieńskiej. Wyk. W. Richter. Fot. W. Wolny, neg. IS PAN

w Berezie Kartuskiej,
Roku 1672, 20 października Kazimierz Sapieha, wojewoda połocki, ręką swą

[s. 49–50]

Relatio lapicide de iisdem

Anno 1655 im Monat Augusti hat der Wilhelm Richter Bild und Stein-hauer mit dem Hern Martin Kulmyski einen *Contract* aufgerichtet wegen 6 Thür-Gerichte (so zu Ihro Gnaden. <...> Herrn Casimir Leo Sapieha nach der Vilna kommen solten) und damahls verdungen worden auf 1440 fl. ohne Aufsetz- oder Gesellen-Lohn. Worauf erwehnter Wilhelm Richter damahlan auch 1000 fl. *ad rationem* empfangen. Den rest aber solte er auf Künfftig Vorjahr laut Contract nemlich 440 fl. wenn sie die Arbeit würden abnehmen, allhie in Dantzig empfangen. Weil auch die Arbeit auf bestimmte Zeit mehrentheils verfertigt gewesen, auch gantz fertig hätte seyn können, wenn der <...> Herr Kulmyski nicht befohlen hätte: man solte nicht verfertigen bis auf weiteren Bescheid. Weil ich aber den Herrn Kulmyski 12 Jahr' unterschiedliche mahl angemahnet, auch hin geschrieben, aber nicht einig Antwort empfangen, bis der P. Prior von dannen mein Schreiben, so ich A[nno] 1664 hingeschrieben, anhero [?] gebracht, und sich selbiger Arbeit angemaßet, habe ich ihm selbige Arbeit gegnüget, wie sie stehet. Weil ich aber erfahre, daß ich bey den Erben des <...> Hern Sapieha hint [?] angegeben [?] bin, als solte [s. 50] ich Sie hintergangen haben, und die Arbeit nicht verfertigt seyn solte, als weil der Stein gantz bewachsen, und die Arbeit durch das 12 jährige Liegen gar zu nichte gekommen, und auch viel von weggekommen, also, daß ich den *Contract* nicht halten werde: weil ich *de novo* wieder muß *repariren*, arbeiten und reinigen, da ich dann meine Hand nicht werde anlegen, seyn [?] dann, ich bekomme erstlich meine 440 fl. und dann vor die reparirung aufs genauste 400 fl. Vor welche 840 fl. ich allhie in Dantzig entweder Geld, oder gnüigige *Caution* haben will, in sonderheit daß mir die *restirenae* 440 fl. voraus bezahlet werden. Derzu bin ich [umbgangen? zaangażowany?] worden wegen 2. Särge zu machen: welche bedungen worden auf 4000 fl. worauf ich aus Holand schwere Ungelder an die Steine gewandt und ist nicht [?] abgefördert worden. Und solte mir 1 000 Thal. gegeben werden, so wolte ich solche 6 Thür-Gerichte jetzo nicht aufnehmen zu machen, darzu daß Wapen über der Kirche von Sand-Stein, wovon die *Modella* allhie unter 400 fl. nicht machen werden, wo sie es haben wollen, mögen Sie Geld dazu schicken.

Hätte auch solche 6 Thür-Gerichte nicht angenommen für solch gering Geld zu machen, wenn die Särge nicht wären bedungen worden. Werde auch nichts rühren laßen, sey dann, des Herrn Kulmyski Erben *consentiren*; weil ich das Geld vom <...> Herrn empfangen, auch den *Contract* mit im aufgericht. Imfall aber solchs nicht wird in gewißer kurtzer Zeit ins Werck gesetzt werden, und solte etwas davon wegkommen, werde nicht mit der Sache zu thun haben, vielweniger meine Erben: sondern sie mögen es suchen. Wornach sie sich zu richten wißen.

Wilhelm Richter

Niclas Meiseman, Wilhelm Richters, Tochter-Mann

Relacja rzeźbiarza o tym samym

W roku 1655 w miesiącu sierpniu Wilhelm Richter, rzeźbiarz i kamieniarz, zawarł z Panem Marcinem Kułmyńskim kontrakt na wykonanie 6 portali (które na podstawie zlecenia Kazimierza Leona Sapichy miały być wysłane do Wilna) i wtedy uzgodniono kwotę 1440 florenów, bez wynagrodzenia za ustawienie i bez zapłaty dla czeladników. Na co wspomniany Wilhelm Richter wtedy dostał 1000 florenów zaliczki. Zgodnie z kontraktem resztę, czyli 440 florenów miał otrzymać przyszej wiosny, kiedy praca będzie skończona, tu w Gdańsku. Na oznaczony termin praca była w większej części wykonana, i mogłaby być właściwie skończona, gdyby JM Pan Kułmyński nie rozkazał jej przerwać, do czasu dalszych wiadomości. Przez 12 lat do Pana Kułmyńskiego wielokrotnie pisałem i przypominałem, ale ani razu nie otrzymałem odpowiedzi, pisałem też w 1664 roku do przeora, który rościł prawo do wykonanych przeze mnie prac; tąż samą pracą, w takim stanie, jak jest, uczyniłem mu zadość (?). Otóż, jak teraz się dowiaduję, jestem u spadkobierców Sapichy pomówiony, że jakobym ich oszukał i pracy nie wykonał ale ponieważ kamień całkiem porósł (mchem?) i przez 12-letnie leżenie wykonana robota całkiem się zniszczyła, i owszem, wiele z niej przepadło, a więc nie będę dotrzymywał kontraktu, ponieważ od nowa muszę reperować, pracować i czyścić i nie będę teraz do tego ręki przykładał (nie będę się za to zabierał). Niech będzie więc, że ja najpierw dostanę moje 440 florenów i jeszcze potem na reperację dokładnie 400 florenów. Ta kwota 840 florenów powinna być mi zapłacona tu, w Gdańsku, albo w gotówce, albo w wystarczającym zastawie (*caution*), a zwłaszcza brakujące te 440 florenów chciałbym, żeby były zapłacone z góry. Ponadto jestem zobowiązany (kontraktem) wykonać dwa sarkofagi, które zostały wycenione na 4000 florenów, (na które) poniosłem ciężkie koszty sprowadzając kamień z Holandii a one nie zostały odebrane (?). Miałem także otrzymać 1000 talarów, więc nie chciałbym teraz tych 6 portali wykańczać, do tego herb nad kościołem z piaskowca, którego projekt (?) model (?) (*die modella*) z robotą nie da się wykonać poniżej 400 florenów, więc jeśli mam je wykonać, to raczcie przysłać na to pieniądze.

Za taką niską kwotę nie podejmowałbym się wykonania 6 portali, gdyby nie zamówiono także dwóch sarkofagów. Nie będę teraz brał się do pracy, bez zgody spadkobiercy Pana Kułmyńskiego, ponieważ przyjąłem od niego pieniądze i z nim kontrakt zawarłem. W przypadku jednak, jeśli w najbliższym czasie nie zostanie uczynione nic dla podjęcia prac, a jeszcze coś zaginie, nie będę chciał mieć z tą sprawą więcej do czynienia, a tym bardziej moi spadkobiercy: jakkolwiek mogą oni spróbować [dokończyć tę pracę, jeśli zechcą].

[podpisali]

Wilhelm Richter

Niclas Meiseman, zięć Wilhelma Richtera

Skróty

BL – British Library, Londyn

Bibliografia

1. *Allgemeines Lexikon der bildenden Künstler von der Antike bis zur Gegenwart*, begründet von U. Thieme, F. Becker. Bd. 28. Leipzig, 1934.
2. Badach, A. *Rzeźba gdańska czasów nowożytnych na ziemiach Rzeczypospolitej*, [w:] *Gdańsk dla Rzeczypospolitej w służbie Króla i Kościoła. Katalog wystawy. Gdańsk, Dwór Artusa, Ratusz Głównego Miasta, czerwiec-wrzesień 2004*. Red. J. Talbierska. Warszawa, 2004: 59–76.
3. Bernatowicz, T. Uwagi o XVII-wiecznych epitafiach z obrazami z terenu Gdańska. *Studia Gdańskie*. 1986. 6: 139–177.
4. Hornung, Z. Gdańska szkoła rzeźbiarska na przełomie XVI i XVII w. *Teka Komisji Historii Sztuki*. 1959. 1: 103–132.
5. Karpowicz, M. *Chronologia i geografia niderlandyzmu w rzeźbie 1. połowy XVII wieku*, [w:] *Niderlandyzm na Śląsku i w krajach ościennych*. Red. M. Kapustka, A. Kozieł, P. Oszczanowski. Wrocław, 2003: 43–53.
6. Kognowicki, K. *Życia Sapiehów i listy monarchów, książąt i różnych panujących do tychże pisane*. T. 3. *Życie Kazimierza Leona Sapiehy Podkanclerzego Wielkiego Księstwa Lit.* Wilno, 1792.
7. Piramidowicz, D. *Feniks świata litewskiego. Fundacje i inicjatywy artystyczne Kazimierza Leona Sapiehy (1609–1656)*. Warszawa, 2012.
8. *Polski Słownik Biograficzny*. T. XXXI. Wrocław, 1988–1989.
9. *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających (zmarłych przed 1966 r.)*. Malarze, rzeźbiarze graficy. T. VIII. Red. U. Makowskiej, K. Mikockiej-Rachubowej. Warszawa, 2007.
10. Stankiewicz, J. Kartuzja Gdańska. Zeszyty Naukowe Politechniki Gdańskiej. *Architektura*. 1962. 30(II).
11. Sulewska, R. *Till mina förfäder, mig själv, mina ättlingar – åminnelse av familjen Gyllenstierna i sankta Maria Kyrka i Gdańsk*. Barock Historia – Litteratur – Konst, Specialnummer, 2007: 179–201.
12. Tupik, S. *Śmierć Pańska Jaśnie Wielmożnych Panów JMP Pana Pawła Jana Sapiehi woiewody wileńskiego, hetmana wielkiego W. X. L. rostawskiego, borciańskiego, olkinickiego etc. starosty, ciwuna retowskiego, dzierżawcy słonimskiego i szawelskiego, administratora oekonomii kobryńskiej i JMP Kazimierza Leona Sapiehi podkanclerzego W. X. L., orszańskiego, wołpińskiego, luboszańskiego etc. starosty, słonimskiego, habskiego dzierżawcy oekonomii brzeskiej administratora. Na pogrzebie w kościele Kartuzy Bereskiej S. Krzyża, od sławnej pamięci JMP podkanclerzego fundowanej i nadanej, kazaniem pokazana przez x. Stanisława Tupika Soc. Jesu, S. Theologię doktora, dnia 8 junij 1666*. Wilno, 1667.
13. Wardzyński, M. Marmury i wapienie południowoniderlandzkie na ziemiach polskich od średniowiecza do 2. poł. XVIII w. Import i zastosowanie w małej architekturze i rzeźbie kamiennej. *Biuletyn Historii Sztuki*. LXX. 2008. 3–4: 307–357.
14. Witkowski, R. *Jerzy Schwengel (1697–1766) przeor kartuzji kaszubskiej i dziejopis kościoła*. Poznań, 2004.
15. Witkowski, R. Szkice z dziejów kartuzji bereskiej 1648–1831. *Lituanica Slavica Posnaniensia. Studia historia*. 1997. 7: 73–118.

Dorota Piramidowicz

The unknown works of a Gdansk sculptor Wilhelm Richter in the territory of the Grand Duchy of Lithuania

Summary

The article introduces artistic achievements of Wilhelm Richter, a sculptor and constructor from Gdansk of the baroque period. It focuses on his cooperation with Abraham van den Blocke being a head of one of the largest sculptural and architectural workshops in Gdansk and on their joint work. Referring to documents at the British Library the author presents unknown objects sculpted by Richter which were commissioned and financed by Kazimierz Leon Sapieha, with stone door portals for Sapieha palace in Vilnius (finally placed in Bereza charterhouse) among them. The portals could have resembled the ones made by Richter for the cathedral at Gniezno. Other works for Bereza included two decorated cartouches with coats-of-arms of the order and the founder. It is probable that a pair of marble sarcophaguses intended to bury bodies of Sapieha and his wife, Teodora Krystyna neé Tarnowska, derived from the workshop of Richter.

Important discovery of documents which described works done by Richter for Kazimierz Leon Sapieha constitutes an irrefutable proof of artistic contacts of this Lithuanian magnate with the circle of sculptors at Gdansk. It is even more important in relation to the architecture of Vilnius or Bereza charterhouse and reconstructed biography of Richter himself. By now unquestionable information covering his activity had ended by the mid-17th century (accounts for decoration of the Gulderstern chapel and epitaph in Gdansk, 1653), while his links with patrons like Sapieha had not been recorded. The presented documents allow to supplement studies on the artist's oeuvre and enrich our knowledge of contacts and trends in activity of the artistic milieu from Gdansk in the territory of the Grand Duchy of Lithuania.

KEY WORDS: Wilhelm Richter, Abraham van den Blocke, Gdansk sculptor, architecture of the Great Duchy of Lithuania, Bereza charterhouse, Sapieha palace in Vilnius, Georg Schwengel, Kazimierz Leon Sapieha